

Sygn. akt I C 591/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 września 2017 r.

Sąd Rejonowy w Ciechanowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący – SSR Daniel Mychliński

Protokolant – protokolant sądowy Anna Maria Butryn

po rozpoznaniu na rozprawie

w dniu 20 września 2017 r. w Ciechanowie

sprawy z powództwa W. S.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę 74.987,17 zł

orzeka:

1. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki W. S. kwotę 7.279,42 zł (siedem tysięcy dwieście siedemdziesiąt dziewięć złotych czterdzieści dwa grosze) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 15 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty;
2. w pozostałym zakresie powództwo oddala;
3. zasądza od powódki W. S. na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. kwotę 5.714,52 zł (pięć tysięcy siedemset czternaście złotych czterdzieści dwa grosze), tytułem zwrotu kosztów procesu;
4. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Ciechanowie od powódki W. S. kwotę 702,92 zł (siedemset dwa złote dziewięćdziesiąt dwa grosze), tytułem pokrycia wydatków;
5. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Ciechanowie od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. kwotę 453,10 zł (czteryście pięćdziesiąt trzy złote dziesięć groszy), tytułem pokrycia wydatków i części opłaty sądowej od pozwu.

I C 591/16

UZASADNIENIE

Powódka W. S. wniosła w dniu 5 maja 2016 r. pozew przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W., żądając zasądzenia na swoją rzecz kwoty 47.800,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 15 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z wypadkiem z dnia 15 września 2015 r., kwoty 3.299,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 15 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania w związku z uszkodzeniem sprzętu elektronicznego w wyniku wypadku z dnia 15 września 2015 r., kwoty 617,85 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 15 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów leczenia w związku z wypadkiem z dnia 15 września 2015 r., kwoty 16.070,32 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pozwanemu pozwu do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania za

utracony zarobek w wyniku wypadku z dnia 15 września 2015 r. i kwotę 7.200,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pozwanemu pozwu do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej w postępowaniu likwidacyjnym w związku z wypadkiem z dnia 15 września 2015 r., a także żądając ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki wypadku z dnia 15 września 2015 r. Domagała się również zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości i zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (k. 2-7).

Zarządzeniem z dnia 27 lipca 2016 r. dokonano zwrotu pozwu W. S. w zakresie żądania ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki zdarzenia mogące powstać w przyszłości (k. 67).

Pozwany Towarzystwo (...) S.A. w W. wnosił o oddalenie powództwa w całości i żądał zasądzenia od powódki W. S. na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu (k. 76-82).

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 15 września 2015 r. w C., kierujący samochodem marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) nie zachował należytej ostrożności i na skrzyżowaniu ulic (...) nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu samochodowi marki D. (...) o numerze rejestracyjnym (...), kierowanym przez powódkę W. S., wskutek czego doprowadził do zderzenia z tym samochodem. Samochód marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...), którym poruszał się sprawca tego wypadku, był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej dla posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem posiadanego pojazdu w Towarzystwie (...) S.A. w W..

bezsporne

W wyniku tego wypadku obrażeń ciała doznała powódka W. S.. Doznała ogólnych potłuczeń całego ciała oraz skręcenia odcinka szyjnego, piersiowego i lędźwiowego kręgosłupa bez uszkodzeń kostnych. Zaraz po wypadku została ona przewieziona do (...) Szpitala Wojewódzkiego w C., gdzie na Oddziale Chirurgii Urazowo - Ortopedycznej przebywała przez 3 dni, tj. do 18 września 2015 r. Po przeprowadzeniu badań, w stanie ogólnym dobrym, powódka opuściła szpital z zaleceniem noszenia kołnierza szyjnego przez okres 3 tygodni, brania leków P. i M. oraz prowadzenia oszczędnego trybu życia. Na następną kontrolę ortopedyczną poszkodowana miała się zgłosić dnia 6 października 2015 r.

dowód : historia zdrowia i choroby oraz karta informacyjna ze (...) Szpitala Wojewódzkiego w C. (k. 9-13), wyniki badań i historia leczenia (k. 14-16 i k. 17-23), zeznania świadków R. S. (k. 158-159 00:29:06-00:45:04), V. D. (k. 159-160 00:45:58-00:55:16) i M. S. (1) (k. 160-161 00:56:54-01:03:56) oraz zeznania powódki W. S. (k. 219-220 00:02:48-00:24:01)

Powódka W. S. po wypadku uczęszczała na zabiegi rehabilitacyjne i fizjoterapeutyczne.

dowód : zaświadczenia i skierowania (k. 24, k. 28 i k. 193), skierowania i harmonogram zabiegów fizjoterapeutycznych (k. 16-27), zeznania świadków R. S. (k. 158-159 00:29:06-00:45:04), V. D. (k. 159-160 00:45:58-00:55:16) i M. S. (1) (k. 160-161 00:56:54-01:03:56) oraz zeznania powódki W. S. (k. 219-220 00:02:48-00:24:01)

Powódka W. S. odbyła, w ramach programu terapii stresu pourazowego dla uczestników wypadków TRAKT-3, trzymiesięczne leczenie psychoterapią, w ramach którego uczestniczyła w dziesięciu sesjach terapeutycznych.

dowód : informacja o terapii (k. 29 i k. 194), zeznania świadków R. S. (k. 158-159 00:29:06-00:45:04), V. D. (k. 159-160 00:45:58-00:55:16) i M. S. (1) (k. 160-161 00:56:54-01:03:56) oraz zeznania powódki W. S. (k. 219-220 00:02:48-00:24:01)

W samochodzie D. (...), którym poruszała się powódka W. S., w momencie wypadku znajdował się laptop H. (...) oraz telefon Samsung G. (...), które stanowiły współwłasność W. S. i jej męża R. S.. Urządzenia te w wyniku wypadku

uległy poważnym uszkodzeniom i naprawa ich okazała się nieopłacalna. Wartość laptopa na dzień wypadku wynosiła 1.379,42 zł, a wartość telefonu wynosiła 900,00 zł.

dowód : zeznania świadka R. S. (k. 158-159 00:29:06-00:45:04) i zeznania powódki W. S. (k. 219-220 00:02:48-00:24:01) oraz opinia biegłego z zakresu informatyki, elektroniki i telekomunikacji M. B. (k. 254-259)

Powódka dalej odczuwa skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 15 września 2015 r. Skręcenie kręgosłupa szyjnego objawia się obecnie bólami i pewnym ograniczeniem ruchowym. W efekcie powódka musi sięgać po środki przeciwbólowe.

dowód : zeznania świadków R. S. (k. 158-159 00:29:06-00:45:04), V. D. (k. 159-160 00:45:58-00:55:16) i M. S. (1) (k. 160-161 00:56:54-01:03:56) oraz zeznania powódki W. S. (k. 219-220 00:02:48-00:24:01)

Doznany przez powódkę W. S. w wyniku tego wypadku uszczerbek na zdrowiu w postaci skręcenia kręgosłupa szyjnego oraz zespół bólowo - ruchowy szyjny kształtuje się na poziomie 2%.

bezsporne

Powódka W. S. w dniu 21 września 2015 r. zgłosiła Towarzystwu (...) S.A. w W. szkodę, której doznała w wyniku wypadku z dnia 15 września 2015 r. Ubezpieczyciel przyznał najpierw w dniu 4 listopada 2015 r. 1.000,00 zł, a następnie uzupełnił przyznane świadczenie o kolejne 1.000,00 zł, przyznając łącznie – decyzją z dnia 23 marca 2016 r. – 2.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznany uszczerbek na zdrowiu i wypłacił powódce w/w kwotę. Przyznał także 8,82 zł tytułem refundacji kosztów przejazdu w związku z leczeniem. Pomimo wystąpienia w dniu 15 marca 2016 r. z dalszymi żądaniem, ubezpieczyciel nie zgodził się wypłacić powódce W. S. dalszych świadczeń.

dowód : pisma Towarzystwa (...) S.A. w W. z dnia 23 marca 2016 r. i z dnia 6 kwietnia 2016 r. (k. 37-39) oraz odwołanie od decyzji wraz z wezwaniem do zapłaty (k. 93verte-96)

W dniu 21 lutego 2017 r. radca prawny K. P. wystawił fakturę VAT nr (...) z tytułu świadczenia usługi prawniczej nr szkody (...) S.A. (...) -01, (...) -02.

dowód : faktura (k. 184)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wymienionych wyżej dowodów. Szereg okoliczności jest w niniejszej sprawie bezspornych, chodzi tu zwłaszcza o okoliczności wypadku, o osobę sprawcy i ubezpieczenie samochodu, którym się poruszał, a także o doznane przez powódkę W. S. urazy oraz o historię jej leczenia i rehabilitacji. Precyzyjnych ustaleń w tym zakresie dokonano w oparciu o dokumenty (historie choroby i leczenia, zaświadczenia i skierowania), których strony nie kwestionowały.

Część ustaleń związanych z doznanymi przez powódkę obrażeniami, procesem jej leczenia i aktualnym stanem zdrowia oparto na zeznaniach samej powódki i świadków R. S., V. D. i M. S. (1). W tym zakresie Sąd dał wiarę zeznaniom w/w świadków i powódki M. S. (1), uznając je za logiczne i spójne z dokumentacją medyczną.

Z kolei wysokość uszczerbku na zdrowiu, jakiego doznała w wyniku tego wypadku powódka W. S. nie była kwestionowana, a zatem Sąd przyjął tę okoliczność jako bezsporną. W toku postępowania ubezpieczeniowego ustalono jej wysokość na poziomie 2% w związku ze skręceniem kręgosłupa szyjnego i zespołem bólowo - ruchowym szyjnym (k. 87-88). W procesie powódka nie kwestionowała tych ustaleń, nie zgłosiła również wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych lekarzy na okoliczność ustalenia wyższego poziomu tego uszczerbku i/lub wystąpienia uszczerbku również w zakresie innych uszkodzeń ciała.

Nie złożono także wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu psychologii czy psychiatrii na okoliczność wykazania istnienia uszczerbku w sferze psychicznej oraz odczuwania przez powódkę W. S. skutków psychicznych zdarzenia z dnia 15 września 2015 r.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka R. S. i powódki W. S., że w samochodzie D. (...), którym poruszała się powódka W. S. w dacie zdarzenia, znajdował się laptop H. (...) i telefon Samsung G. (...), że uległy one poważnym uszkodzeniom oraz, że stanowiły one współwłasność małżonków S.. Opinia biegłego M. B. (2), który stwierdził nieopłacalność ich naprawy i wycenił ich wartość, nie była kwestionowana.

Sąd nie dał natomiast wiary zeznaniom świadka R. S., świadka M. S. (2) i powódki W. S., że miała ona zostać zatrudniona przez swego brata M. S. (2). W tym zakresie zeznania wszystkich tych osób są niewiarygodne. Trudno przyjąć za prawdziwe twierdzenia M. S. (2), że miał zatrudnić powódkę akurat w okresie, kiedy doznała tego wypadku. Trzeba tu zauważyć, że do chwili wypadku powódki M. S. (2) nikogo nie zatrudniał, ale również nikogo nie zatrudnił po tym wypadku i do chwili obecnej prowadzi swe przedsiębiorstwo samodzielnie. Na uwagę zasługuje również fakt, że siedziba przedsiębiorstwa (...) mieści się w G., a więc ponad 300 km od miejsca zamieszkania W. S.. W samym C. nie miał dotychczas odbiorców swych produktów. Pozostaje zatem niezrozumiałym, dlaczego akurat tu, w C., niezbędna mu była pomoc pracownika. Wskazać zaś należy, że w W. – co sam zeznał – ma pośrednika, który zajmuje się rozprowadzaniem jego produktów. W tych okolicznościach jako sprzeczne z doświadczeniem życiowym jest uznanie za prawdziwe, że powódka rzeczywiście miała zacząć pracować u swego brata, zwłaszcza że nie ma ani doświadczenia związanego z profilem działalności gospodarczej swego brata.

W ocenie Sądu, zeznania świadka M. S. (2) zmierzały do wykreowania takich faktów, które miały umożliwić powódce uzyskanie dodatkowych świadczeń od ubezpieczyciela samochodu sprawcy wypadku. Być może u podstaw tych zeznań leżały jakieś projekty, pomysły co do zatrudnienia siostry przez M. S. (2). Być może w rozmowach między rodzeństwem pojawił się kiedyś wątek, że może w pewnym momencie będzie on potrzebował pomocy w prowadzeniu działalności gospodarczej, ale – w ocenie Sądu – nie wyszło to poza fazę luźnego pomysłu i jak dotychczas nie doszło do jego skonkretyzowania. W innym przypadku, gdyby rzeczywiście zaistniała wówczas potrzeba zatrudnienia jakieś osoby – M. S. (2) zatrudniłby kogoś, choćby na czas określony, tak by docelowo nawiązać za jakiś czas współpracę z siostrą. Tymczasem z nikim nie zawarł umowy o pracę czy umowy o współpracę.

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu, roszczenie powódki W. S. zasługuje tylko w nieznaczej części na uwzględnienie i to tylko w zakresie żądania uzupełnienia zadośćuczynienia i w zakresie naprawienia szkody w związku ze zniszczonymi w wypadku urządzeniami elektronicznymi.

Na wstępie rozważań wskazać należy, że co do zasady za szkody wyrządzone powódce W. S. wskutek wypadku komunikacyjnego, który miał miejsce w dniu 15 września 2015 r., pozwane Towarzystwo (...) S.A. w W. odpowiada na podstawie art. 822 KC, jako strona umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawartej z właścicielem samochodu, którym kierował sprawca wypadku. Sama zasada odpowiedzialności nie była między stronami w niniejszej sprawie sporna. Spór dotyczył jedynie wysokości zadośćuczynienia i odszkodowania.

Strona pozwana wносиła o oddalenie powództwa, wskazując na to, że w toku postępowania likwidacyjnego zostały zaspokojone wszelkie roszczenia powódki W. S. z tytułu zadośćuczynienia, a nadto nie ma podstaw do przyznania odszkodowania za zniszczony sprzęt elektroniczny, kosztów leczenia, utraconego zarobku czy wreszcie kosztów wynagrodzenia pełnomocnika za postępowanie likwidacyjne.

Przechodząc do rozważań na temat należnego powódce W. S. zadośćuczynienia, podnieść należy, że podstawę prawną tego żądania zasadzenia zadośćuczynienia stanowi przepis art. 445 KC. Ustawodawca nie sprecyzował w nim jednak konkretnych mierników czy zasad ustalania wysokości zadośćuczynienia pozostawiając tę kwestię swobodnemu uznaniu sędziowskiemu. Przepis ten stanowi bowiem, że w wypadkach przewidzianych w art. 444 KC, sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W orzecznictwie sądowym ugruntował się, aprobowany także przez piśmiennictwo, pogląd o kompensacyjnym charakterze zadośćuczynienia pieniężnego przewidzianego w art. 445 § 1 KC, tj. uznający je za sposób naprawienia

szkody niemajątkowej, wyrażającej się krzywdą w postaci doznanych cierpień fizycznych i psychicznych (por. m.in.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 1968 r. – sygn. akt I PR 175/68 i uchwałę pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 r. – sygn. akt III CZP 37/73). Wysokość odpowiedniej sumy, której przyznanie przewiduje art. 445 § 1 KC, zależy więc przede wszystkim od rozmiaru doznanej przez poszkodowanego krzywdy, ustalonej przez sąd przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy. O rozmiarze należnego zadośćuczynienia pieniężnego powinien więc decydować w zasadzie stopień cierpień fizycznych i psychicznych poszkodowanego.

Dokonane w sprawie ustalenia wskazują na bolesne i uciążliwe obrażenia ciała powódki W. S., których doznała w wyniku wypadku z dnia 15 września 2015 r. Stała się ona przypadkową ofiarą wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego doznała ogólnych, niewątpliwie bolesnych potłuczeń oraz uszkodzeń w obrębie odcinka szyjnego, piersiowego i lędźwiowego kręgosłupa. Obszar kręgosłupa jest bardzo wrażliwy na ból i urazy, a jednocześnie takie dolegliwości przekładają się na ogólne samopoczucie człowieka. Poszkodowana musiała kilka dni spędzić w szpitalu. Następnie przez okres kilku tygodni chodziła w kołnierzu usztywniającym. Niewątpliwie był to okres bardzo trudny dla niej, naznaczony silnym bólem i obawą o wyzdrowienie. Do tego dochodziły ograniczenia ruchowe i konieczność zdania się na pomoc osób trzecich.

Doznany przez powódkę W. S. uszczerbek na zdrowiu w postaci skrzywienia kręgosłupa szyjnego oraz zespół bólowo - ruchowy szyjny kształtował się na poziomie 2%.

Wszystkie te cierpienia, ujemne doznania i powstałe uszkodzenia kręgu szyjnego kręgosłupa usprawiedliwiają stwierdzenie, że w okolicznościach niniejszej sprawy wysokość należnego powódce zadośćuczynienia powinna wynieść 7.000,00 zł. Zdaniem Sądu jest to odpowiednia kwota zadośćuczynienia, adekwatna do doznanych przez powódkę cierpień i w dalszym ciągu odczuwanych dolegliwości bólowych.

Należy w tym miejscu wskazać, że orzecznictwo w ostatnim czasie odchodzi od dawnego rozumienia „odpowiedniej sumy” jako takiej, która powinna być „utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa”. Konsekwencją takiej wykładni było zasądzanie tytułem zadośćuczynienia sum raczej skromnych, co prowadziło do nieuzasadnionego pokrzywdzenia poszkodowanych i stawiało pod znakiem zapytania prawidłową realizację funkcji instytucji zadośćuczynienia. Orzecznictwo z ostatniego okresu prezentuje tendencję odwrotną podkreślając kompensacyjną funkcję zadośćuczynienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r. – sygn. akt I CK 131/03). Nadto należy podzielić pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 lipca 1997 r. - sygn. akt II CKN 273/97, że „zdrowie jest dobrem szczególnie cennym, a przyjmowanie niskich kwot zadośćuczynienia w przypadkach ciężkich uszkodzeń ciała prowadzi do niepożądanego deprecjacji tego dobra”. W tym świetle trzeba zgodzić się z aktualnym poglądem doktryny i orzecznictwa, że przyznane zadośćuczynienie nie może stanowić symbolicznego świadczenia, ale musi mieć określoną wartość, która winna zrekomensować poszkodowanemu ból i cierpienie.

Odczuwane przez powódkę dolegliwości powodują, że przyznanie zadośćuczynienia w kwocie niższej niż 7.000,00 zł podważyłoby jego kompensacyjną funkcję. Wysokość zadośćuczynienia musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną. Przyznana przez ubezpieczyciela kwota 2.000,00 zł – przy uwzględnieniu uszczerbku jakiego doznała powódka w wyniku tego wypadku – jest zaniżona. Przecież niespornym jest, bo ustalił to sam ubezpieczyciel, że powódka doznała uszczerbku na zdrowiu. To ubezpieczyciel przyjął, że wysokość tego uszczerbku wynosi 2%. Przyznanie tylko 2.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia jest z pewnością kwotą nieadekwatną. Nie można pominąć, że powódka dalej odczuwa dolegliwości bólowe i nie może ulegać wątpliwości, że przynajmniej część tych dolegliwości bólowych jest skutkiem tego skrzywienia odcinka szyjnego kręgosłupa.

Co prawda do wyliczenia wysokości zadośćuczynienia nie powinno stosować się jakichkolwiek mechanizmów. Posiłkowo można jednak wskazać, że ustalona w niniejszej sprawie wartość 1% uszczerbku wynosząca 3.500,00 zł, odpowiada aktualnemu poziomowi świadczeń z tytułu zadośćuczynienia, przy uwzględnieniu stopnia uszczerbku. Przykładowo można tu wskazać choćby wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2015 r., w którym sąd ten uznał, iż nie doszło do naruszenia przez sąd II instancji art. 445 KC przez błędną wykładnię pojęcia „odpowiednia suma”, w której

sąd ten obniżył należne zadośćuczynienie i uznał, że kwota 200.000,00 zł jest kwotą odpowiednią przy uszczerbku na zdrowiu kształtującym się na poziomie 65%.

Jak wykazano wyżej, doznany uszczerbek na zdrowiu pokrzywdzonej, doznane cierpienia, konieczność przebycia leczenia szpitalnego, noszenie kołnierza usztywniającego, dolegliwości bólowe oraz konieczność prowadzenia rehabilitacji, stwarzały podstawy do przyznania zadośćuczynienia w wysokości właśnie 7.000,00 zł. W związku z tym, że powódce wypłacono jedynie kwotę 2.000,00 zł, pozostała część należnego zadośćuczynienia, a więc kwotę 5.000,00 zł, należało zasądzić w niniejszej sprawie.

W ocenie Sądu, niezasadnym było natomiast przyznanie wyższej kwoty z tytułu zadośćuczynienia. Żądanie przez powódkę W. S. kwoty 47.800,00 zł, tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, jest stanowczo zbyt wygórowanym żądaniem. Trudno zrozumieć argumentację powódki i jej pełnomocnika, że dla skompensowania 2% uszczerbku na zdrowiu, będącym wynikiem skręcenia odcinka szyjnego kręgosłupa i dolegliwości bólowych w tym odcinku, zasadnym jest przyznanie łącznie aż 49.800,00 zł.

Przyznanie prawie 50.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia jest zasadne, ale w przypadkach dużego większego uszczerbku i dużo bardziej dotkliwych skutków wypadku. Dla zobrazowania powyższego wskazać choćby należy, że Sąd Apelacyjny w Lublinie w sprawie I ACa 2/13 uznał za uzasadnione przyznanie poszkodowanemu, który doznał 46% uszczerbku na zdrowiu, zadośćuczynienia w wysokości 100.000,00 zł (wyrok z dnia 10 kwietnia 2013 r. – publ. LEX nr 1313362), Sąd Apelacyjny w Łodzi w sprawie I ACa 1382/12 podwyższył zasądzone na rzecz poszkodowanego zadośćuczynienie, który doznał łącznie 35% uszczerbku na zdrowiu, do kwoty 75.000,00 zł (wyrok z dnia 12 kwietnia 2013 r. – publ. LEX nr 1313327), a Sąd Okręgowy w Płocku w sprawie I C 1980/12 uznał za uzasadnione przyznanie poszkodowanemu, który doznał 29 % uszczerbku na zdrowiu, zadośćuczynienia w wysokości 75.000,00 zł (wyrok z dnia 31 stycznia 2014 r. – publ. Portal Orzeczeń).

Trzeba zwrócić uwagę, że powódka nie wykazała, aby doznany przez nią uszczerbek był większy niż to ustalono w toku postępowania likwidacyjnego, że problemy zdrowotne, które aktualnie zgłasza są wyłącznym skutkiem tego wypadku oraz, że dolegliwości bólowe są rzeczywiście o znacznym nasileniu i utrudniają jej normalne funkcjonowanie, a jednocześnie są skutkiem obrażeń, których doznała w tym wypadku.

To na powódce – w świetle art. 6 KC – spoczywał ciężar udowodnienia tych okoliczności i faktów. Tymczasem nie zgłosiła ona dowodu z opinii biegłego jakiegokolwiek specjalności, który mógłby wykazać, że doznany uszczerbek to nie tylko skręcenie kręgosłupa szyjnego oraz zespół bólowo - ruchowy szyjny, ale także uszkodzenia innych fragmentów kręgosłupa czy innych narządów wewnętrznych.

Powódka nie zgłosiła też dowodu z opinii biegłego z zakresu psychiatrii czy psychologii dla wykazania, że doznała także uszczerbku w sferze psychicznej, a co za tym idzie, że istnieje związek między artykułowanymi obawami i lękami a tym wypadkiem. Oparcie się w tym zakresie na zeznaniach samej pokrzywdzonej jest tu niewystarczające, gdyż jej postrzeganie całej tej sytuacji jest subiektywne i nie pozwala dokonać obiektywnej oceny rzeczywistych skutków wypadku z dnia 15 września 2015 r.

Warto zaś wskazać, że strona pozwana wyraźnie zaprzeczyła, aby zachodziły jakiegokolwiek podstawy do przyznania wyższego zadośćuczynienia oraz zaprzeczyła wszystkim okolicznościom, na które powoływała się powódka. Wymagało więc daleko idące ostrożności w formułowaniu żądań oraz zupełnie innego podejścia do postępowania dowodowego, a w szczególności większej aktywności po stronie powódki w tym zakresie.

Reasumując, powódka nie udowodniła, aby doznany uszczerbek był większy od tego ustalonego w postępowaniu likwidacyjnym, który dawał – co uzasadniono już wyżej – podstawę do przyznania jedynie 7.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia, jak również nie udowodniła tego, że doznała uszczerbku w innych obszarach swego zdrowia.

W zakresie pozostałych żądań powódki W. S., to na uwzględnienie zasługuje jeszcze żądanie naprawienia szkody z tytułu zniszczenia sprzętu elektronicznego, który w dacie zdarzenia był przewożony w samochodzie powódki. Zeznania

powódki i świadka R. S. należało uznać za wiarygodne i logiczne. Dość typowym zachowaniem jest przewożenie w samochodzie laptopa czy telefonu. Nie sposób zaś wykluczyć, że uszkodzenia tych sprzętów powstały właśnie w momencie wypadku. Zresztą bardzo dziwnym byłoby, gdyby w tym samym momencie zniszczeniu uległy obydwa te urządzenia i w dodatku zniszczenia te miały podobny charakter (rozbite szyby, wgniecione obudowy). Biegły z zakresu informatyki wycenił wartość zniszczonego telefonu Samsung na kwotę 900,00 zł, a wartość zniszczonego laptopa H. na kwotę 1.379,42 zł. Ubezpieczyciel ponosi więc w tym wypadku również odpowiedzialność za szkodę powstałą w wyniku zniszczenia tych sprzętów elektronicznych, które nie nadawały się już do użytku.

Tym samym oprócz dopłaty kwoty 5.000,00 zł do przyznanego już zadośćuczynienia, należało jeszcze przyznać kwotę 2.279,42 zł, tytułem naprawienia szkody za zniszczony w wypadku sprzęt elektroniczny.

Dlatego też Sąd, w pkt I wyroku zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki W. S. kwotę 7.279,42 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 15 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty.

Odsetki od zasądzonej w wyroku kwoty, zasądzono od dnia 15 kwietnia 2016 r. w oparciu o art. 481 § 1 KC. W tym zakresie odpowiedzialność pozwanego powiązać należy z upływem ogólnego terminu 30 dni, określonego w art. 817 § 1 KC, który stanowi, że ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Powódka zgłosiła szkodę w dniu 21 września 2015 r., a ponadto w dniu 15 marca 2016 r. skonkretyzowała wszystkie swoje roszczenia, składając odwołanie od decyzji ubezpieczyciela, a zatem 30-dniowy termin ostatecznie upływał 13 kwietnia 2016 r. Tym samym od dnia następnego, tj. od 14 kwietnia 2016 r. pozwany pozostawał w zwłoce ze spełnieniem swojego świadczenia, a więc żądanie odsetek od dnia 15 kwietnia 2016 r. było w pełni uzasadnione.

Pokreślić przy tym należy, że decyzja Sądu została oparta na bezspornych, ustalonych już w toku postępowania likwidacyjnego przed ubezpieczycielem, faktach. Tym samym już wówczas istniały przesłanki do przyznania stosownego świadczenia z tytułu zadośćuczynienia, jak również istniały podstawy do przyznania odszkodowania za zniszczony sprzęt elektroniczny. Nie pojawiły się już później żadne nowe okoliczności. Tym samym w pełni zasadne było zasądzenie odsetek od tej właśnie daty, a nie od dnia wyrokowania w niniejszej sprawie.

Pozwany zresztą zakończył swoje postępowanie likwidacyjne już w dniu 23 marca 2016 r., przyznając powódce – co wykazało niniejsze postępowanie – zaniżone świadczenie.

W pozostałym zakresie powództwo o zapłatę oddalono, o czym orzeczono w pkt 2 wyroku.

Brak było przede wszystkim podstaw do zasądzenia wyższej kwoty tytułem zadośćuczynienia oraz wyższej kwoty odszkodowania za zniszczony sprzęt elektroniczny. Powody, dla których nie można było przyznać wyższego zadośćuczynienia, zostały szeroko omówione wyżej. Z kolei wartość zniszczonego sprzętu wynika wprost z opinii biegłego z zakresu informatyki. Oczywistym jest, że odszkodowanie za zniszczony sprzęt nie może prowadzić do bezpodstawnego wzbogacenia powódki. Dlatego szkodą w tym wypadku jest wartość tego zniszczonego sprzętu z dnia wypadku, a więc z uwzględnieniem zużycia sprzętu, bo przecież nie były to urządzenia nowe.

Zupełnie niezasadnym było żądanie zwrotu kosztów leczenia, utraconego zarobku, który miała uzyskać powódka w związku z zatrudnieniem u brata oraz kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu likwidacyjnym.

Żądanie zwrotu kosztów leczenia jest przede wszystkim niesprecyzowane. Nie wyjaśniono tak naprawdę jakie to są koszty i z jakim konkretnie leczeniem są związane, kiedy zostały poniesione i w jakiej wysokości. Dowodem w zakresie powyższego żądania miały być faktury za zakup paliwa. Powódka nie wskazała jednak o jakie dokładnie dojazdy chodzi, a więc gdzie i w jakiej dacie powódka wyjeżdżała. Wtedy ewentualnie można byłoby przyporządkować poszczególne faktury do poszczególnych wyjazdów. Takiego jednak usystematyzowania tych kosztów dokonać nie można było.

Jak się wydaje powódce chodzi o zwrot kosztów dojazdów na terapię psychologiczną do W., ale gdyby nawet przyjąć, że chodzi o te właśnie koszty to powódka nie wykazała, że potrzeba uczestnictwa w takiej terapii rzeczywiście istniała

i że miało to związek z wypadkiem z dnia 15 września 2015 r. Niezbędna tu była bowiem opinia biegłego z zakresu psychiatrii lub psychologii, która ewentualnie przesądziłaby o uszczerbku psychicznym doznany przez powódkę, ale takiego dowodu strona powodowa nie zgłosiła.

Za nieudowodnioną należy uznać zgłoszoną szkodę w aspekcie utraconego zarobku. W ocenie Sądu nie wykazano, aby rzeczywiście w okresie poprzedzającym wypadek doszło do skonkretyzowanych ustaleń co do zatrudnienia powódki W. S. przez jej brata M. S. (2). Należy jeszcze raz podkreślić, że M. S. (2) nikogo wcześniej nie zatrudniał i nikogo nie zatrudnił później, choć wskazywał, że widział taką potrzebę. Nie zatrudnił również samej powódki, gdy ta zdecydowała się w końcu podjąć pracę.

Nie zasadnym jest wreszcie żądanie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w toku postępowania przed ubezpieczycielem. Co prawda Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13 marca 2012 r. w sprawie III CZP 75/11, wskazał, że koszty pomocy świadczonej przez osobę mającą niezbędne kwalifikacje zawodowe, poniesione przez poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym prowadzonym przez ubezpieczyciela mogą stanowić szkodę majątkową podlegającą naprawieniu w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Podkreślił jednak, że muszą to być koszty uzasadnione i konieczne, a uznanie ich za szkodę zależy od okoliczności danej sprawy.

W ocenie Sądu w okolicznościach tej sprawy poniesienie tych kosztów wcale nie było niezbędne, albowiem powódka – jako osoba posiadająca wyższe wykształcenie ekonomiczne – była w stanie poradzić sobie samodzielnie w toku postępowania likwidacyjnego prowadzonego przez ubezpieczyciela.

Poza tym koszty te nie zostały przez powódkę poniesione. Powódka żądała bowiem w tym zakresie kwoty 7.200,00 zł, ale dowodu na poniesienie tych kosztów w toku postępowania przed ubezpieczycielem nie przedstawiła. Przedłożono jedynie, ale dopiero w toku postępowania sądowego, wystawioną w dniu 21 lutego 2017 r. przez radcę prawnego K. P. fakturę VAT nr (...) z tytułu świadczenia usługi prawniczej na kwotę 2.400,00 zł.

Kwota ta nie jest więc kwotą opisaną w pozwie i z całą pewnością nie została poniesiona w toku postępowania przed ubezpieczycielem. Zresztą powódka tak naprawdę nie wie z jakiego tytułu ta faktura została wystawiona. Podejrzewa – co wynika z jej zeznań – że jest to wynagrodzenie za porady prawne i reprezentowanie przed sądem.

Tym samym nie ma żadnych podstaw do uznania, że powódka doznała uszczerbku w związku z poniesieniem kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu prowadzonym przez ubezpieczyciela.

W tym stanie rzeczy, Sąd wszystkie te dalsze roszczenia oddalił.

O kosztach procesu zasądzone w oparciu o art. 100 KPC zdanie pierwsze, zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań, koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Powódka wygrała bowiem ten proces w 10% (74.987,17 zł – 100% / 7.279,42 zł – 9,7075%), a zatem koszty należało stosunkowo rozdzielić.

Powódka W. S. – postanowieniem referendarza sądowego w Sądzie Rejonowym w Ciechanowie z dnia 1 grudnia 2016 r. – została zwolniona od opłaty sądowej od pozwu.

Powódka poniosła więc, w związku z prowadzeniem tej sprawy, jedynie koszty zastępstwa procesowego w wysokości 7.200,00 zł oraz koszty wynagrodzenia biegłego w wysokości 454,78 zł (k. 267). Pozwany również poniósł koszty zastępstwa procesowego w wysokości 7.200,00 zł. Łącznie koszty procesu wyniosły 14.854,78 zł. 10% tej kwoty to 1.485,48 zł, a 90% – 13.369,30 zł. Powódka powinna zatem ponieść koszty w wysokości 13.369,30 zł, bo w takiej części przegrała sprawę, a pozwany – 1.485,48 zł. Dla wyrównania różnicy między kosztami należnymi zgodnie z wynikiem procesu a kosztami rzeczywiście poniesionymi, Sąd na podstawie art. 100 KPC zasądził więc w pkt 3 wyroku, od powódki W. S. na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. kwotę 5.714,52 zł (7.200,00 zł – 1.485,48 zł = 5.714,52 zł).

W toku tego postępowania pojawiły się też należności wydatkowane tymczasowo z sum budżetowych, a nie pokryte przez strony. Była to kwota w łącznej wysokości 781,02 zł, wynikająca z przyznanych świadkowi M. S. (2) należności (k.

264) i przyznanego wynagrodzenia za przygotowanie i złożenie żądanych informacji (k. 268). Mając na uwadze wynik sprawy, powódka winna zostać obciążana 90% tych wydatków, a więc kwotą 702,92 zł, a pozwany powinien ponieść 10% tych wydatków, a więc kwotę 78,10 zł. Dodatkowo pozwany winien zostać obciążony obowiązkiem pokrycia części opłaty sądowej od pozwu (10% tej opłaty), albowiem powódka – z racji zwolnienia jej od opłaty – nie miała obowiązku jej ponieść.

Mając powyższe na uwadze, Sąd w pkt 4 wyroku – w oparciu o art. 83 ust. 2 w związku z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych – nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Ciechanowie od powódki W. S. kwotę 702,92 zł, tytułem pokrycia wydatków. Natomiast w pkt 5 wyroku, Sąd nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Ciechanowie od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. łącznie kwotę 453,10 zł, z czego na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych kwotę 375,00 zł, tytułem częściowego pokrycia opłaty sądowej od pozwu i na podstawie art. 83 ust. 2 w związku z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych kwotę 78,10 zł, tytułem pokrycia części wydatków.